



# NEWSLETTER

## Polskiej Misji Katolickiej dla Kantonów Zurych i Glarus

### Wiadomości, archiwum działalności i zapowiedzi wydarzeń

#### Spis treści

Koncert

>>> [strona 2](#)

Zapowiedzi na listopad

Spotkanie z siostrą Elżbietą

Wprowadzenie nowych ministrantów

Zaproszenie do ankiety

>>> [strona 3](#)

Tag der Völker

Odpust w parafii Herz Jesu

Wspomnienie św. Krzysztofa

>>> [strona 4](#)

O Matko trzykroć przedziwna...

>>> [strona 5](#)

Spotkanie w Quarten

>>> [strona 6](#)

Dziękczynienie za dar Komunii św.

>>> [strona 7](#)

Spotkanie ministrantów

Trudne sprawy młodych ludzi

>>> [strona 8](#)

Gaudete et exultate

>>> [strona 9](#)

Zakończenie roku szkolnego

Pokaz filmu - Świadek wiary

>>> [strona 10](#)

Wniebowzięcie NMP

Pierwszy dzwonek

>>> [strona 11](#)

Urodziny Maryi

Kiermasz książki

>>> [strona 12](#)

O. Maksymilian Kolbe

>>> [strona 13](#)

Różaniec - niezgłębione tajemnice

Wspólnota ze Stammheim

>>> [strona 14](#)

Rekolekcje biblijne

>>> [strona 15](#)

Zespół dziecięcy Arka

Nowa wiadomość

>>> [strona 16-17](#)

Święte słowa

>>> [strona 18](#)

Ojczyznę wolną...

Niebo – piekło

>>> [strona 19](#)

Mój GPS

>>> [strona 20](#)

Serdecznie zapraszamy Państwa do zapoznania się z piętnastym wydaniem „Newslettera Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu”.



#### Drodzy Czytelnicy!

Czas wakacji upłynął pod znakiem urlopów oraz upałów. Ciepły wrzesień był bogaty w wydarzenia w naszej misji. Najdonioślejszym z nich był koncert z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przez godzinę mogliśmy wsłuchiwać się w przesłanie tekstów między innymi Różewicza, Norwida, Jana Pawła II, ks. Tischnera, Mickiewicza, Słowackiego, przy akompaniamencie muzyki Fryderyka Chopina. Raz jeszcze dziękuję Pani Profesor Marii Gabryś oraz Panu Profesorowi Wiesławowi Komasię za przyjęcie zaproszenia i występ przed Polską publicznością w Zurychu.

Pozostanie on na długo w naszej pamięci.

Newsletter zawiera zapowiedzi wydarzeń przyszłych oraz relację z już odbytych. Od tego numeru zagoścą u nas nowe cykliczne rubryki autorskie. Teraz oprócz *Tweetów papieża Franciszka* pojawi się rubryka *Okiem laika*, podejmująca refleksje na tematy egzystencjalne, a także cykl *Święte słowa* - wyjaśniający pochodzenie niektórych polskich terminów chrześcijańskich, a także omawiający wykorzystywane w życiu Kościoła teksty literackie.

Przed nami pielgrzymka do Włoch, Dzień Narodów, rekolekcje pod hasłem: *O większe szczęście w mi-*

*łości*, oraz przyjęcie nowych ministrantów. Zapraszam do wzięcia udziału w tych wydarzeniach.

Najbliższy miesiąc jest poświęcony Maryi. Zapraszam do wspólnej modlitwy różańcowej w gronie rodzinnym oraz przed Mszą św. W listopadzie będziemy polecać miłosierdziu Bożemu wiernych zmarłych w modlitwie wypominkowej oraz podczas procesji na cmentarzu Sihlfeld.

Cieszę się na myśl o kolejnym spotkaniu. Do zobaczenia.

ks. Grzegorz Piotrowski,  
dyrektor PMK dla Kantonów  
Zurych i Glarus

# OCZAROWANI SŁOWEM I MUZYKĄ



*Rok 2018 jest dla Polaków wyjątkowy, bowiem w nim przypada setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, po 123 latach zaborów. W nurt obchodów tego święta włączyła się także Polska Misja Katolicka dla Kantonów Glarus i Zurych, której staraniem 9 września odbyło się specjalne przedstawienie literacko-muzyczne.*



Na scenie Johanneum przy Aemtlerstrasse wystąpiło dwoje znakomitych polskich artystów: ceniona pianistka Maria Ludwika Gabryś-Hejke, profesor Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina, oraz wybitny aktor Wiesław Komasa, który jest profesorem Akademii Teatralnej w Warszawie.

Spektakl składał się z fragmentów wielkich utworów naszego najślynniejszego kompozytora z Żelazowej Woli przeplatanych poezją m.in. A. Mickiewicza, C.K. Norwida, K. Wojtyły, Czesława Miłosza. Licznie zgromadzeni widzowie zostali już na samym wstępie dosłownie oczarowani pięknem dźwięków wydobywających się z fortepianu i słów re-

cytowanej poezji. Nawet dzieci, zazwyczaj rozbrzykane i hałaśliwe, uległy niezwykłej atmosferze koncertu, aby w ciszy przeżywać spotkanie ze sztuką przez duże S. *Oczarowanie w bardzo młodym wieku jest sakramentem, doświadczeniem, którego pamięć działa przez całe nasze życie* - słowa skreślone ręką Czesława Miłosza, a które rozpoczęły spektakl, mogłyby być jego mottem. Na jedną godzinę mieliśmy okazję przenieść się ze świata prozy życia i zwykłej codzienności do magicznej krainy poezji i muzyki. Szczególnie poruszającym momentem był fragment „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza - koncert Jankiela - w żywołowej i pełnej patriotycznego żaru interpretacji prof. Komasy. Artyści w niedościgły sposób budowali atmosferę zadumy i refleksji, tutaj warto wspomnieć wiersz nieznanego twórcy pt. *Szewczyk*, który posłużył jako słowa do jednej z piosenek słynnej krakowskiej Piwnicy pod Baranami. Słowo spoiło się z muzyką w doskonałe dzieło. Mazurki, preludia i nokturny w uwodzającym swym pięknym i perfekcją wykonaniu prof. Gabryś przeniosły słuchaczy w świat muzyki F. Chopina, która nie tylko doskonale wyraża naturę polskiej duszy, ale jest także częścią dziedzictwa ludzkiej

kultury i ma moc poruszania serc słuchaczy na całym świecie.

Po zakończeniu koncertu publiczność podejmowała się z miejsc i nagrodziła artystów gęstymi brawami. Dyrektor PMK ks. Grzegorz Piotrowski oraz delegat biskupi ds. migrantów ks. Artur Cząstkiewicz podziękowali artystom za wspaniały występ. To szczególne wydarzenie artystyczne zakończyło wspólne apero, podczas którego była okazja do rozmów z artystami i wymiany wrażeń. Z niecierpliwością czekamy na następne tak udane wydarzenia kulturalne.

Tomasz Lenart  
Fot. Christophe Osinski





# ZAPOWIEDZI NA LISTOPAD

## LISTOPAD

### 1 listopada, czwartek: Wszystkich Świętych,

Msza św. o godz. 19.00 w górnym kościele

### 2 listopada, piątek: I piątek miesiąca

od godz. 18.30 – spowiedź

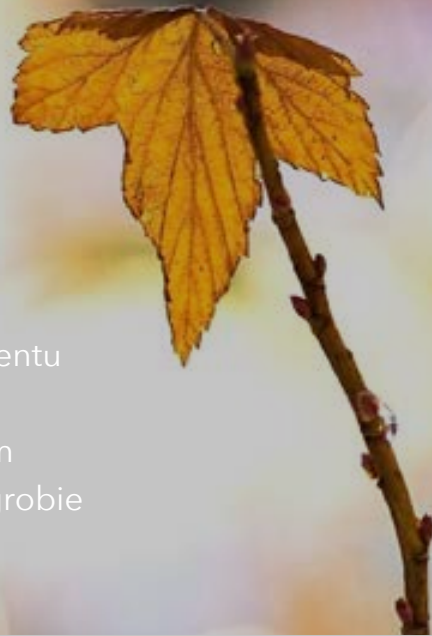
godz. 19.30 – Msza św.

### 3 listopada, sobota: I sobota miesiąca

godz. 10.00 – Różaniec, Adoracja Najświętszego Sakramentu

godz. 10.45 – Msza św.

godz. 12.00-13.00 – procesja z modlitwą i wspomnieniem wiernych zmarłych na cmentarz Sihlfeld (spotkanie przy grobie założyciela szwajcarskiego Czerwonego Krzyża).



Zapowiedzi przygotowała Anna Rozenek

## SPOTKANIE Z SIOSTRĄ ELŻBIETĄ



**Serdecznie zapraszamy na spotkanie z s. Elżbietą, które odbędzie się 18 listopada po Mszy św. o godz. 13.30 w górnym kościele.**

Siostra Elżbieta ze Zgromadzenia Sióstr Klawerianek z Zugu wraz z jedną z mam adopcyjnych zdadzą relację ze swojej podróży misyjnej i spotkań z dziećmi objętymi adopcją serca oraz omówią projekt zakupu terenu pod budowę salek katechetycznych w Republice Zielonego Przylądka (Capo Verde).

## WPROWADZENIE NOWYCH MINISTRANTÓW

Już 25 listopada ośmioro młodych ludzi zostanie wprowadzonych w szeregi ministrantów. Cieszymy się, że nasza grupa się rozrasta, i czekamy na nowych kandydatów.



## ZAPROSZENIE DO ANKIETY

**Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.**

Szanowni Państwo,

zwracamy się do Państwa z uprzejmą prośbą o wypełnienie ankiety, do której link został dołączony do tego tekstu. Ankieta została skonstruowana w celu przeprowadzenia badań naukowych dotyczących tematyki małżeństwa i rodziny wśród małżonków przebywających na emigracji w Szwajcarii oraz wśród rodzin pozostających w Polsce. Będziemy bardzo wdzięczni za wypełnienie ankiet oraz za przesłanie wiadomości z linkiem do ankiety do znajomych rodzin pozostających w kraju. Oczywiście zapewniamy anonimowość wszystkim uczestnikom badań.

Wypełnione ankiety posłużą do sformułowania wniosków, które będą pomocne w prowadzeniu duszpasterstwa rodzin. Troska o rodzinę i dobro małżonków jest szczególnie ważna w działalności duszpasterskiej Kościoła katolickiego, stąd badania nad rodziną stają się niezwykle istotnym tematem na naszym Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Zachęcamy więc Państwa do wzięcia udziału w ankiecie, do której link jest następujący:

<https://goo.gl/forms/frBLEjdywueuDxQD2>

Z wyrazami szacunku i wdzięczności dla wszystkich, którzy włączą się w nasze prace naukowo-badawcze.

**Dr hab. Urszula Dudziak**, prof. KUL, Instytut Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej, Katedra Psychologii i Pedagogiki Rodziny

**Ks. mgr lic. Andrzej Kowalczyk**,  
Instytut Teologii Pastoralnej i Katechetyki,  
Katedra Duszpasterstwa Rodzin



## TAG DER VÖLKER IN HERZ JESU WIEDIKON

*Migranten und Flüchtlinge aufnehmen, beschützen, fördern und integrieren*

Sonntag, 21. Oktober 2018

Programm

11.00 Uhr – Gemeinsame Eucharistie mit den Missionen in der Oberkirche

12.00 Uhr – Mittagessen im Johanneum

12.45-13.00 Uhr – polnische Kindertanzgruppe

13.05-13.20 Uhr – tschechoslowakische Volkstanzgruppe

13.25-13.40 Uhr – tamilische Volkstanzgruppe

13.45-14.00 Uhr – Stimmvolk

14.05-14.20 Uhr – Tanzgruppe roundabout Wiedikon youth

Wir freuen uns auf einen farbigen und abwechslungsreichen Anlass.

Pfarrei Herz Jesu Wiedikon / Aemtlerstrasse 49 / 8003 Zürich

Telefon 044 454 81 11, [herzjesu.wiedikon@zh.kath.ch](mailto:herzjesu.wiedikon@zh.kath.ch)

**Tego dnia nie Mszy św. w języku polskim o godz. 12.15**

Archiwum wydarzeń

## ODPUST W PARAFII HERZ JESU



*W połowie czerwca parafia Herz Jesu obchodziła swoje święto patronalne, na które zaproszeni byliśmy wszyscy.*

Gospodarze przygotowali bogaty program zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Oprócz szaleństw na bajkowym dmuchanym zamku i innych atrakcji dla najmłodszych zorganizowano również naukę tanga dla dorosłych oraz taneczne animacje z didżejem.

Obchody zakończyła niedzielna Msza św. w języku niemieckim i polskim. To miłe, że możemy razem świętować i że jesteśmy dla gospodarzy miłymi gośćmi.

Anna Rozenek



## WSPOMNIENIE ŚW. KRZYSZTOFA



*Wspomnienie św. Krzysztofa (Christophorus - niosący Chrystusa) jako patrona kierowców przypada rocznie 25 lipca.*

W PMK symboliczne poświęcenie pojazdów i błogosławieństwo kierowców odbyło się 1 lipca i zbiegło z zakończeniem roku w naszej szkole. Ksiądz Artur, wspomniawszy postać św. Krzysztofa, udzielił wszystkim specjalnego błogosławieństwa u progu wyjazdów wakacyjnych. Uwrażliwił jednocześnie kierowców na to, że są odpowiedzialni za życie współpasażerów i pozostałych uczestników ruchu drogowego, nie tylko za swoje.

Anna Rozenek



# O MATKO TRZYKROĆ PRZEDZIWNNA...



***Podróżując do kolejnych państw, ludzie odwiedzają miejsca kultu religijnego i sanktuaria. Czy w Szwajcarii, kraju tak zliczowanym, też są takie miejsca i czy ludzie chcą do nich pielgrzymować? Tak, takich miejsc jest kilka, ale ja chciałabym wspomnieć o jednym szczególnym - Quarten.***

Sanktuarium zwykle kojarzy się nam z ogromną bazyliką i tłumami pielgrzymów. W wypadku Quarten nie jest to skojarzenie słuszne. Sanktuarium, podobnie jak sama Szwajcaria, nie jest duże. W maleńkiej, zacisznej kaplicy, nad szafirowym jeziorem, wśród pięknych majestatycznych Alp króluje nam Ona: Matka Boża Trzykroć Przedziwna z Szensztat. Matka, która patrzy na nas z miłością, wysłuchując swoich dzieci i troszcząc się o nie.

Dla mnie to szczególne miejsce, gdyż to właśnie tu skierowałam swoje pierwsze kroki po przyjeździe do Szwajcarii. Zawierzyłam jej wtedy cały mój pobyt w Szwajcarii, prosząc o opiekę nade mną i moją rodziną, która była daleko. Jeszcze wiele razy wracałam do Niej, przywożąc nowych pielgrzymów szukających pomocy lub po prostu pragnących znaleźć schronienie i pocieszenie w Jej ramionach - ramionach kochającej Matki.

9 czerwca 2018 r. pielgrzymi i członkowie Apostolatu Matki Bożej Pielgrzymującej przybyli tam, by oddać Jej pokłon i zawierzyć Jej ponownie swoje życie. Wśród nich znalazłam się również ja. Udałam się na pielgrzymkę, aby móc podziękować Jej za te przeszłe sześć lat szwajcarskiej przygody. I jak to w życiu - zdarzały się i lepsze, i gorsze dni, jednak nigdy nie było momentu, abym nie czuła Jej obecności i pomocy.

Maryja zawsze ma dla nas miejsce w swoim sercu. Jej obraz okalają goździki. To kwiaty, które dajemy matkom z okazji ich święta. Jest to pewien znaczący symbol, bowiem jak przypominał ks. Wiesław podczas kazania - są to kwiaty, których płatki nigdy nie opadają, lecz zamykają się w sobie. Tak samo Maryja chowa w sercu to wszystko, z czym każdy do Niej przychodzi.

Podczas naszego pielgrzymowania nie zabrakło świadectw. Jednym z nich było świadectwo matki. Modliła się o pracę dla swojego syna, którą to wybrała sama Matka Boża, peregrynując do jej domu. Już bowiem po kilku dniach modlitwy prośby matki zostały wysłuchane - syn otrzymał pracę. Ktoś powie - zbieg okoliczności, szczęście, przypadek. Nic z tych rzeczy. Nikt tak nie zrozumie matki jak inna Matka, która z radością podaje nam dłoń, gdy Ją poprosimy, zaufamy Jej i pozwolimy działać.

Cóż mogę napisać na koniec? Jedynie prosić, abyśmy nie zapominali o naszej Mamie w Quarten, byśmy się Jej zawierzali i przyjęli Ją w swoich domach, a wtedy Ona sama zajmie się tym, co trudne i uleczy to, co chore. Pocieszy i przytuli. Chcę prosić Ją dziś słowami modlitwy:

O, Pani moja i Matko moja, Tobie poświęcam się całkowicie. Ofiaruję Ci dzisiaj mój wzrok, mój słuch, moje usta, moje serce i całego siebie bez żadnych zastrzeżeń. A jeżeli już do Ciebie należę, o dobra Matko, to proszę Cię, strzeż mnie, jako Twojej własności i Twojego dobra. Amen.

Donata Wilk





# SPOTKANIE W QUARTEN



**9 czerwca spotkaliśmy się przy Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przewidywnej w Quarten, aby uczcić Matkę Bożą w Jej domu. Rozpoczęliśmy nasze odwiedziny, adorując Pana Jezusa oraz uczestnicząc w nabożeństwie.**

Po zakończonej adoracji udaliśmy się do sali, gdzie siostra Ursula-Maria w języku niemieckim przedstawiła nam to, co się działo w minionym roku w kręgach Matki Bożej Pielgrzymującej w Szwajcarii i Lichtensteinie, opowiedziała także o spotkaniu odpowiedzialnych za apostołstwo pielgrzymujących sanktuariów w Europie. Odbędzie się ono w Schönstatt w Niemczech w marcu tego roku, wzięło w nim udział 80 przedstawicieli z 16 krajów m.in. Polska, Rosja, Czechy, Chorwacja, Niemcy, Hiszpania, Rumunia, Szwajcaria, Lichtenstein i in. Ursula-Maria powiedziała także, że obecny rok jest wyjątkowy dla sióstr szensztackich, ponieważ 15 września minie 50 lat od śmierci ich założyciela o. Józefa Kentenicha.

Potem był impuls pod tytułem „Kapitał łask” prowadzony w języku polskim przez siostrę Celestynę. Impuls był ciekawy i głęboko przemyślany. Siostra Celestyna przedstawiła

nam, jak z pokorą przyjmować, co jest nam zagwarantowane, i jak żyć, by tego nie stracić. Impuls nie był tylko konferencją, lecz rozmową.

Ostatnim punktem spotkania była Msza Św. w sanktuarium, ale zanim do niego przeszliśmy, spotkaliśmy się jeszcze wspólnie przy kawie. Niektórzy chcieli doznać jeszcze więcej wrażeń, więc podziwiali widok z tarasu na 10. piętrze lub korzystali z sakramentu pokuty. Kolejnym i najbardziej uroczystym momentem naszego spotkania była Msza św. Kazanie księdza Wiesława Reglińskiego było bardzo ciekawe. Przybliżył nam w trzech punktach najważniejsze pomoce w kontakcie z Bogiem. W języku niemieckim można opisać je również, jako 3-H: Heiligtum (sanktuarium), Herz (Serce Maryi), Haupt (głowa, czyli założyciel). Jako pomoc w wizualizacji ksiądz Wiesław pokazał szwajcarską wtyczkę do prądu, która również działa poprzez 3 punkty kontaktowe.

Wracaliśmy do domu napełnieni radością ze wspólnego spotkania oraz z nadzieją i pewnością, że Maryja w pielgrzymującym sanktuarium będzie nas nawiedzać przez kolejny rok w naszych domach.

Łukasz Kadłubowski





# DZIĘKCZYNIENIE ZA DAR KOMUNII



***Dziękczynienie dziecięcych serc za dar Komunii Świętej jest wspaniałym świętem, nie tylko dla dzieci i rodziców, ale także dla całej wspólnoty.***

W niedzielę 17 czerwca grupa dzieci z naszej Misji świętowała rocznicę swojej Pierwszej Komunii Świętej wraz z dziećmi, które przed miesiącem przeżyły swoje pierwsze spotkanie z żywym Bogiem.

Na katechezie poprzedzającej uroczystość poprosiłam dzieci, aby na karteczkach odpowiedziały na pytanie: „Jaką wartość ma dla ciebie Komunia Święta?”. Odpowiedzi były różne: „komunia mnie uświęca”, „daje siły”, „chcę zasłużyć na niebo”, „jest dobra”, „poznaję Jezusa”. Jedna odpowiedź się wyróżniała: „Po co pytasz, przecież wiesz :) Mówiłaś, że gdy kogoś gorąco kochamy, to chcemy go widzieć jak najczęściej, uśmiechać się do niego, słuchać, rozmawiać. Są tylko dwie opcje: albo za kimś tęsknimy, albo o kimś zapominamy. Ja wybieram pierwszą. Komunia jest dla mnie spotkaniem z Jezusem, bo zanim tęsknie już w poniedziałek”.

Wydawałoby się, że dzieci nie słuchają, nie są skupione, ale to nie jest prawda. Jezus dotyka ich serca.

Wszyscy w Kościele jako wspólnota jesteśmy za siebie odpowiedzialni, aby ten płomień miłości podtrzymywać w dziecięcych i w naszych sercach.

Po uroczystości ks. Grzegorz wręczył pamiątki: dzieciom pierwszokomunijnym - reprodukcje pięknej ikony Trójcy Świętej Andrieja Rublowa, a dzieciom rocznicowym - pamiątkowe dyplomy ze słowami ks. Jana Twardowskiego:



*Czy jest Komunia Święta jeszcze bardziej radosna niż pierwsza? Bardziej radosna jest druga Komunia, a od niej - trzecia. Najszczęśliwsza jest Komunia ostatnia. Wtedy widzimy już Pana Jezusa.*

Małgorzata Milczuk  
Fot. Aneta Giernalczyk



# SPOTKANIE MINISTRANTÓW



*W niedzielę 24 czerwca po Mszy świętej ministranci z Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu zebrali się na placu kościelnym, gdzie zrobiono nam wspólne zdjęcie.*

Jak widać na załączonym obrazku humory nam zawsze dopisują. Następnie poszliśmy do sali w Johanneum na „małe co nieco”. Po posiłku, odbyła się próba w kościele. Starsi ministranci chętnie przekazywali nabytą wiedzę młodszym kolegom. Niektórzy po raz

pierwszy mieli możliwość przećwiczenia takich funkcji jak posługa kadzidła, gongu czy dzwonnków. Próba przebiegła sprawnie i owocnie, a całe spotkanie upłynęło nam w bardzo miłej atmosferze.

Jakub Janiak  
Fot. Tomasz Lenart

## TRUDNE SPRAWY MŁODYCH LUDZI



*Gdy w piątek 14 września zebraliśmy się w Johanneum na spotkaniu grupy młodzieżowej, czekała nas miła niespodzianka - pizza! W czasie posiłku w swobodnej atmosferze mogliśmy się zapoznać z nowymi członkami grupy.*

Potem rozpoczęliśmy z panią Małgorzatą ciekawe dyskusje na tematy ważne dla nas, dorastających osób. Rozmawialiśmy o samotności, o trudności wyboru, o tym, jak odnaleźć swoje miejsce w świecie, swoje powołanie, jak podejmować decyzje, kogo



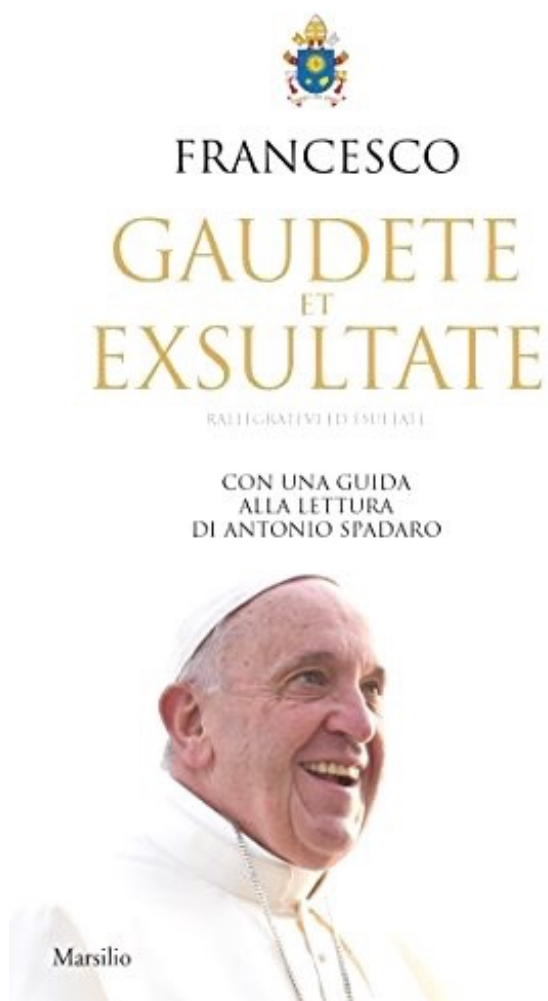
pytać... Każdy z nas ma gdzieś w sobie jakąś potrzebę i czasem czuje się samotnie. Niektórzy to poczucie próbują zaspokoić pieniędzmi, używkami, ale jako chrześcijanie wiemy, że tę potrzebę w naszym życiu może zaspokoić tylko Bóg, który uczy kochać. Dokonując trudnego wyboru, musimy zastanowić się nad jego konsekwencjami.

Pomimo małych barier językowych dla nas wszystkich był to bardzo miły i owocny wieczór.

Viktor Luba



# GAUDETE ET EXSULTATE!



**24 czerwca br. w PMK w Zurychu odbył się wykład ks. Artura Cząstkiewicza poświęcony adhortacji apostolskiej papieża Franciszka pt. Gaudete et exsultate, która podejmuje zagadnienie świętości w świecie współczesnym.**

Znany i ceniony prelegent omówił i przybliżył słuchaczom wybrane zagadnienia poruszone w dokumencie. Punktem wyjścia są słowa Zbawiciela „Cieszcie się i radujcie” (Mt. 5, 12) skierowane do ludzi doświadczających poniżenia lub prześladowań ze względu na Jego osobę. Jesteśmy stworzeni do tego, aby być świętymi i by wieść życie pełne, nierozwodnione, ponadprzeciętne. To powołanie do świętości obecne jest w Biblii od pierwszych jej kart, począwszy od dziejów Abrahama.



Wyraźnym rysem świętości jest społeczne zaangażowanie w prace dla dobra bliźniego, w szczególności słabego lub odrzuconego (obrona i ochrona życia nienarodzonych, starszych, chorych, opuszczonych, ofiar handlu ludźmi). Podobnie nie wolno być

obojętnym wobec wyzwania masowej migracji milionów ludzi. Na czym konkretnie miałyby polegać obecnie świętość? Papież Franciszek daje tutaj bardzo konkretne wskazówki. Należy koncentrować się na Panu Bogu, wejść z Nim w relację, nawiązać trwałą więź. Cierpliwie trwać w dobru - zło dobrem zwyciężać. Walczyć z egocentryzmem w życiu. Nie marnować sił na narzekanie na innych. Potrafić zachować milczenie w obliczu wad braci i sióstr i unikać przemocy słownej, która niszczy i poniewiera. Tryskać radością i humorem - to jest charakterystyczna cecha ludzi świętych. Nie ulegać złym nawykom oraz pesymizmowi. Dążyć do świętości we wspólnocie.

Realnym zagrożeniem dla człowieka w jego dążeniu do świętości jest gnostycyzm, czyli pogląd, że do zbawienia potrzebna jest wiedza ezoteryczna. Gnostycyzm jest wiarą zamkniętą w subiektywizmie, gdzie liczy się jedynie określone doświadczenie albo zbiór idei czy informacji, które - jak się sądzi - przynoszą otuchę i oświecenie, ale gdzie podmiot ostatecznie zostaje zamknięty w immanencji swojego własnego rozumu lub swoich uczuć. Inne niebezpieczeństwo czyhające na wiernych Chrystusa to pochłonięty sobą prometejski neopelagianizm ludzi, którzy w ostateczności liczą tylko na własne siły i stawiają siebie wyżej od innych, ponieważ zachowują określone normy albo ponieważ są niewzruszenie wierni pewnemu katolickiemu stylowi czasów minionych. Owo domniemane bezpieczeństwo doktrynalne czy dyscyplinarne prowadzi do narcystycznego i autorytarnego elitaryzmu, w którym zamiast ewangelizowania pojawia się analiza i krytyka innych, a zamiast ułatwiania dostępu do łaski - strata energii na kontrolę. Osoba święta nie jest doskonała. Tak samo jak inni popełnia błędy i grzeszy. Sara, Abraham, Mojżesz, Gedeon i wielu innych, pośród niedoskonałości i upadków, szli naprzód i podobali się Panu. Drogę człowieka świętego można najprościej scharakteryzować jako drogę ośmiu błogosławieństw.

**Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.** Być ubogim w sercu - to właśnie jest świętość.

**Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię.** Reagować z pokorną łagodnością - na tym polega świętość.

**Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.** Umiejętność płakania z innymi - to jest świętość.

**Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.** Głodne i spragnione poszukiwanie sprawiedliwości jest świętością.

**Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.** Miłosierne postrzeganie i działanie jest świętością.

**Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.** Zachowywanie serca w czystości od wszystkiego, co plami miłość, jest świętością.

**Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.** Rozsiewanie pokoju wokół nas jest świętością.

**Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.** Akceptowanie codziennej drogi Ewangelii, mimo że przynosi nam ona problemy - to jest świętość.



Co to znaczy być świętym, w bardzo prosty i zrozumiały sposób, określa wielka reguła postępowania, która można odnaleźć w Ewangelii wg św. Mateusza: *Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie* (Mt 25, 35-36). Prawdziwa świętość nie jest tylko oczami jaśniejącymi w domniemanej ekstazie, lecz objawia się poprzez małe, z pozoru nic nieznaczące czyny - nie mówić o nikim źle, cierpliwie słuchać nawet pomimo zmęczenia. Świętość to nic innego, jak tylko życie pełnią życia. Tak jak mawiał śp. ks. Jan Kaczkowski, to „życie na pełnej petardzie”, jak np. prześladowany kard. François Xavier Nguyễn Văn Thuận z Wietnamu lub męczennik z Algierii Charles de Foucauld.

Ewa Lenart  
Fot. Łukasz Mirosław

W tekście wykorzystano materiały autorskie ks. Artura Cząstkiewicza prezentowane w trakcie odczytu.



# ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO



**Niedziela 1 lipca 2018 roku była wyjątkowym dniem dla uczniów Polskiej Szkoły. Dzieci wraz z rodzicami i nauczycielkami świętowały zakończenie całorocznej pracy w szkole. Dziękczynienie rozpoczęło się Mszą św. o godzinie 12.15, na której ks. Artur Cząstkiewicz podziękował uczniom za pilną naukę i pobłogosławił dzieci na czas wakacji.**

Następnie wszyscy zebrali się w dużej sali Johanneum, aby obejrzeć program artystyczny, który przygotowali uczniowie wraz z nauczycielkami. Ks. Artur rozpoczął spotkanie ciepłymi słowami podziękowania dla

rodziców, nauczycielek i Rady Rodziców za wspólny trud i zaangażowanie w rozwój szkoły. Jak zaznaczył ks. Artur, na początku istnienia szkoły uczęszczało do niej około 30 uczniów. Obecnie Polska Szkoła przy PMK w Zurychu liczy sobie 92 uczniów. Jest to ogromny powód do radości.

Część artystyczna, którą przedstawili uczniowie, była poświęcona przede wszystkim tematowi 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Dzieci przepięknie zadeklamowały wiersze patriotyczne, zaśpiewały hymn Polski oraz pieśni „My, pierwsza brygada”, „Ułani” oraz „Jesteśmy Polką i Polakiem”. Grupa przedszkolna w uroczy sposób przedstawiła zebrany tańce kaszubskie, występując w tradycyjnych strojach z tego

regionu. Najstarsi uczniowie przygotowali skecz, w którym wspomnieli wielkich Polaków: Mickiewicza, Sienkiewicza, Chopina, Piłsudskiego. Zaznaczyli, jak ważne jest pielęgnowanie pamięci o kulturze i narodowych bohaterach wśród rodaków mieszkających za granicą.

Na zakończenie akademii nauczycielki rozdały dzieciom dyplomy wraz z nagrodami książkowymi, zrobiono też pamiątkowe zdjęcie. Świętowanie uwieńczono poczęstunkiem, który przygotowała Rada Rodziców - był to przemiły czas wspólnego spotkania przy stole, rozmów, no i pożegnania się na okres upragnionego odpoczynku.

Monika Więch  
Fot. Aneta Giernalczyk

## Pokaz filmu

# ŚWIADKOWIE WIARY



**W czasie wakacyjnej przerwy, w niedzielne popołudnie po Mszy św., nasza wspólnota mogła obejrzeć film o braciach kamedułów z Bieniszewa.**

W 1027 roku św. Romuald założył zakon kamedułów, w którym pustelnicy, ciężko pracując i modląc się przez całe życie, poświęcają swoje życie Bogu.

W Polsce kameduli są obecni w Bieniszewie i na Krakowskich Bielkach. Otoczmy ich naszą modlitwą, naszym finansowym wsparciem,

a kiedy będziemy jechali do Polski, niech ich klasztor znajdzie się na trasie naszej podróży.

Film o Kamedułach z Bieniszewa znajduje się pod poniższym linkiem:  
[https://www.youtube.com/watch?v=YkoK\\_dO2hkc](https://www.youtube.com/watch?v=YkoK_dO2hkc)

Adres i konto:  
Erem Pięciu Męczenników  
62-530 Kazimierz Biskupi, Bieniszew-Klasztor 1  
PKO BP SA Oddział 1 w Koninie  
IBAN: 51 1020 2746 0000 3802 0068 1775



## WNIEBOWZIĘCIE NMP



*Środowy początek sierpniowego wieczoru. Pomimo zmęczenia po całym dniu pracy, pomimo panującego upału dolny kościół przy parafii Herz Jesu zgromadził wielu wiernych.*

Rozpoczynając kazanie, ks. Grzegorz nakreślił pokrótce genezę powstania święta. W 1950 roku papież Pius XII ustanowił Wniebowzięcie NMP jako jeden z dogmatów Kościoła katolickiego. Matka Boska Zielna była czczona już dużo wcześniej jako patronka ziemi i pól rolnych w wielu krajach europejskich, w tym w Polsce. 15 sierpnia obchodzimy również rocznicę tzw. cudu nad Wisłą, kiedy to wojska polskie pod dowództwem J. Piłsudskiego odparły natarcie Armii Czerwonej. Ksiądz w swoim kazaniu bardzo trafnie zauważył, że tylko Bóg zawsze pamięta nam dobro,

jakie uczyniliśmy. Ludzie mimo górnolotnych słów i zapewnień o dożgonnej wdzięczności niejednokrotnie zapominają o dobru i wsparciu, jakie otrzymali od innych.

Ksiądz Grzegorz, skupiając się na postaci Matki Bożej, podkreślał Jej niezwykłą skromność i pokorę w poddaniu się woli Bożej. Wypowiedziane przez Nią zwykłe „fiat” stało się początkiem Jej niezwykłego życia i niezwykłego macierzyństwa. Pomimo prostoty i zwykłego, ludzkiego cierpienia Jej życie było wyjątkowe od momentu niepokalanego poczęcia poprzez niezwykle macierzyństwo do Wniebowzięcia. Dlatego nie szukajmy nadzwyczajności w naszym codziennym życiu, lecz starajmy się zwyczajnie i z pokorą wypełniać wolę Bożą. Tak jak to czyniła Najświętsza Maryja Panna.

Anna Rozenek  
Fot. Tomasz Lenart

## PIERWSZY DZWONEK



*26 sierpnia w szkole przy Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu odbyło się rozpoczęcie nowego roku. Wzięli w nim udział uczniowie, grono pedagogiczne i rodzice.*

Każda z klas miała spotkanie z nauczycielami. Opowiedzieliśmy o swoich wakacyjnych przygodach, znalezionych skarbach i wycieczkach. Następnie udaliśmy się na spotkanie z pierwszoklasistami, na których czekała miła niespodzianka - drobny upominek i oczywiście bardzo ważna uroczystość!

W tym roku w naszych szkolnych progach przywitaliśmy 15 nowych osób, które w obecności wszystkich koleżanek i kolegów zostali pasowani na ucznia. Z uśmiechami na twarzach i z tornistrami wkroczyliśmy w nowy rok, pełen wspólnych przygód, wyzwań, przyjaźni, a także owocnej nauki.

Po spotkaniu z dziećmi grono pedagogiczne udało się na spotkanie z rodzicami, na którym zostały omówione formy komunikacji, współpraca, ogólne zasady działania oraz plan na najbliższe miesiące pracy naszej szkoły. Podczas uroczystej Mszy św. ks. Grzegorz

udzielił wszystkim uczniom, rodzicom i nauczycielom błogosławieństwa Bożego na nadchodzące miesiące wspólnej nauki i zabawy. Przybory szkolne również zostały pobłogosławione. Mamy więc pewność, że po tak uroczystym i radosnym dniu będzie to równie wspaniały i pełen przygód rok szkolny.

Dziękujemy wszystkim rodzicom i uczniom za obecność i wspólną modlitwę podczas tak ważnej dla nas uroczystości!

Ewa Nadłonek  
Fot. Aneta Giernalczyk



## CO TO BYŁY ZA URODZINY? DZIECI I MARYJA



### Daty i liczby są w naszym życiu ważne

Patrzemy w kalendarz i widzimy, kiedy mamy wakacje i pojedziemy na urlop. Często w kalendarzu elektronicznym odliczamy dni do spotkania z bliską osobą, planujemy wydarzenia. Każdy człowiek powinien znać na pamięć daty urodzin bliskich mu osób: kogoś z rodziny, przyjaciela lub przyjaciółki.

Kiedy świętujemy czyjeś urodziny, to znaczy, że ta osoba jest nam bliska i ważna dla nas. Chcemy z nią być, rozmawiać, ale przede wszystkim jej powiedzieć: dziękujemy, że jesteś wśród nas! Urodzinowe święto to święto spotkania i bycia razem.

Kilkaścioro dzieci z naszej różańcowej grupy uczciło urodziny

Maryi. W Kościele mamy symboliczną datę 8 września, poświęconą temu wydarzeniu. Na naszej uroczystości był nawet wspaniały, słodki tort. Rozmawialiśmy o tym, co znaczy ta uroczystość, jaka jest jej historia. Zadawaliśmy pytania, dlaczego Maryja jest dla nas ważna. Urodziny to zawsze tajemnica miłości. Mała dziewczynka Miriam - Maryja - była ukochanym dzieckiem Anny i Joachima. Taka jest tajemnica Bożego planu...

Dzieci bardzo lubią te spotkania. Lubią też modlić się na różańcu. Ich modlitwa, szczerść i autentyczność są bardzo wzruszające.

Spotkania są otwarte dla każdego dziecka, wystarczy na nie przyjść lub napisać mail: [misja.zurich.sekretariat@gmail.com](mailto:misja.zurich.sekretariat@gmail.com)

Małgorzata Milczuk  
Fot. Aneta Giernalczyk

## KSIĄŻKA DLA KAŻDEGO

*Grupa Polka w Zurychu działająca przy Polskiej Misji Katolickiej 2 września zorganizowała kolejny już kiermasz książek.*

Wiele ciekawych pozycji zarówno dla dzieci, jak i dorosłych rozeszło się błyskawicznie. Na kiermaszu znalazło się wiele książek o różnorodnej tematyce, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Kiermasz nie miał charakteru zarobkowego, każdy, kto przyszedł, mógł wziąć książki gratis, oddać bądź wymienić na inne. Przy okazji kiermaszu była możliwość spotkania się przy kawie i domowym cieście, ciekawych rozmów i poznania nowych ludzi.

Cieszymy się, że kiermasz książek cieszy się tak dużą popularnością. Świadczy to tylko o tym, że pomimo możliwości czytania online, a także wielości i dostępności e-booków książki drukowane cały czas znajdują entuzjastów.



Fot. i tekst Ewa Lenart



## O. MAKSYMILIAN MARIA KOLBE: TYLKO MIŁOŚĆ JEST TWÓRCZA

**9 września PMK w Zurychu obchodziła swoje święto patronalne. Piękna myśl, która przyświecała patronowi - o. Maksymilianowi Marii Kolbemu - staje się rzeczywistością. Z miłości do Boga powstała wspólnota Polaków - Polska Misja Katolicka przy kościele Herz Jesu w Zurychu.**

Warto przyjrzeć się bliżej postaci tego franciszkanina. O. Maksymilian Maria Kolbe zafascynował mnie swoją autentycznością. Konsekwentnie żył zgodnie z głoszonymi przez siebie naukami.

Rajmund Kolbe urodził się w Zduńskiej Woli koło Łodzi 8 stycznia 1894 r. Od najmłodszych lat wyróżniał się szczególną czcią Matki Bożej. Jego matka Marianna w liście z 12 października 1941 roku do franciszkanów z Niepokalanowa tak opisała, co pewnego dnia powiedział jej syn:

*Matka Boża pokazała mi się, trzymając dwie korony: jedną białą, drugą czerwoną. Z miłością na mnie patrzyła i spytała, czy chcę te korony. Biała znaczy, że wytrwam w czystości, a czerwona, że będę męczennikiem. Odpowiedziałem, że chcę... Wówczas Matka Boża mile na mnie spoglądała i znikła.*

*Rajmund Kolbe miał wtedy około 10 lat. Minęła kolejna dekada jego życia i 1 listopada 1914 r. złożył śluby wieczyste, przybierając sobie imię Maria.*

O. Maksymilian Maria Kolbe: *Co chwila bądź lepszy. Teraz czas drogi.*

Młody zakonnik nie próżnował. W 1916 r. na studiach w Rzymie uzyskał doktorat z filozofii na uniwersytecie Gregorianum, a w 1919 na wydziale ojców franciszkanów z teologii. Interesował się także matematyką i fizyką.

28 kwietnia 1918 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1919 r. wrócił do Polski i podjął wykłady z historii Kościoła w seminarium ojców franciszkanów w Krakowie.

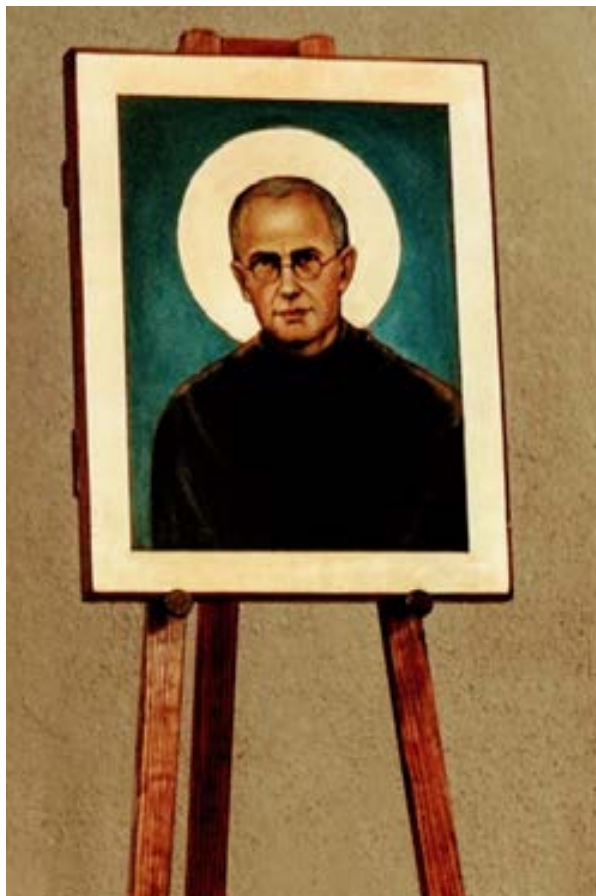
O. Maksymilian Maria Kolbe: *Dużo może być wiedzy, ale miłości w życiu nie widać. Tylko ta wiedza, która wypływa z miłości, ma wartość.*

W 1927 r. w Teresinie koło Warszawy, na terenach oddanych mu za darmo przez księcia Jana Druckiego-Lubeckiego, założył Niepokalanów, miasto Maryi. Tam też rozpoczął działalność wydawniczą jako ważny element ewangelizacji. Nakład *Rycerza Niepokalanej* stale wzrastał. Dołączył do niego *Rycerzyk Niepokalanej* dla dzieci oraz gazeta codzienna *Mały Dziennik*.

Kraków, Grodno, Nagasaki - wszędzie, gdzie się pojawiał, działał bardzo aktywnie.

O. Maksymilian Maria Kolbe: *Nie każde poznanie jest pożyteczne. Dużo ludzi poświęca się naukom, jak przyrodoznawstwu. A jednak nie można powiedzieć, że wszyscy się zbawili, mimo dużego poznania dzieł Bożych.*

19 września gestapo aresztowało mieszkańców Niepokalanowa, którzy nie zdołali na czas uciec lub uciekać nie chcieli. W samą zaś uroczystość Niepokalanej (8 grudnia) nastąpiło zwolnienie wszystkich z obozu. O. Kolbe natychmiast



wrócił do Niepokalanowa i na nowo wszystko zorganizował. Przede wszystkim zajął się pomocą uchodźcom - tysiącom wysiedleńców z woj. poznańskiego. Otworzył warsztaty dla ludności: kuźnię, blacharnię, dział naprawy rowerów i zegarów, dział fotografii, zakład krawiecki i szewski, dział sanitarny. Zainicjował nieustającą adorację Najświętszego Sakramentu.

17 lutego 1941 r. w Niepokalanowie ponownie zjawiło się gestapo i zabrało o. Kolbego. Wywieziono go do Warszawy i umieszczono na Pawiaku. 28 maja 1941 r. trafił do Oświęcimia. *Moja Kochana Mamo, pod koniec miesiąca maja przyjechałem z transportem do obozu w Oświęcimiu. U mnie jest wszystko dobrze. Kochana Mamo, bądź spokojna o mnie i o moje zdrowie, gdyż dobry Bóg jest na każdym miejscu i z wielką miłością pamięta o wszystkich i o wszystkim. Byłoby dobrze przed moim następnym listem nie pisać do mnie, ponieważ nie wiem, jak długo tu pozostanę. Z serdecznymi pozdrowieniami i pocałunkami. Rajmund Kolbe. (Jedyny list wysłany do matki z obozu, 15 czerwca 1941).*

O. Maksymilian Maria Kolbe: *Największa ofiara - to ofiara z własnej woli.*

Franciszek Gajowniczek - uratowany przez o. Maksymiliana Marię Kolbego:

*W obozie przydzielono go do grupy pracującej przy wyrębie drzew i znoszeniu gałęzi. Potajemnie pełnił jednak także posługę kapłańską dla współwięźniów (m.in. spowiadał, głosił kazania i ukradkiem sprawował msze święte).*

*W okresie żniw, w ostatnich dniach lipca 1941 roku, przy nadarzącej się sposobności, jeden z więźniów oświęcimskich z mojego bloku zbiegł. Jako represja za to, na wieczornym apelu nastąpiło dziesiątkowanie więźniów mojego bloku. Dziesięciu więźniów z mojego bloku wyznaczono na śmierć. Dowódca obozu Fritzscha dokonał selekcji (wyboru). Nieszczęśliwy los padł również na mnie. Ze słowami: „Ach, jak żał mi żony i dzieci, które osierocam”, udałem się na koniec bloku. Miałem iść do celi śmierci*

*głodowej. Te słowa usłyszał o. Maksymilian Kolbe, franciszkanin z Niepokalanowa. Wyszedł z szeregów, zbliżył się do Lagerfuhrera Fritzscha i usiłował ucałować jego rękę. Fritzscha zapytał tłumacza: „Was wunscht dieses polnische Schwein?” (pol. Czego chce ta polska świnia?). O. Maksymilian Kolbe, wskazując ręką na mnie, wyraził swoją chęć pójścia za mnie na śmierć. Lagerfuhrer Fritzscha ruchem ręki i słowem: „Heraus” (pol. Wyjść) kazał mi wystąpić z szeregu skazańców, a moje miejsce zajął o. Maksymilian Kolbe. Za chwilę odprowadzono ich do celi śmierci, a nam kazano rozejść się na bloki. W tej chwili trudno mi było uświadomić sobie ogrom wrażenia, jaki ogarnął mnie; ja, skazaniec, mam żyć dalej, a ktoś chętnie i dobrowolnie ofiaruje swoje życie za mnie. Czy to sen, czy rzeczywistość?... Wśród kolegów wspólnej niedoli oświęcimskiej dał się słyszeć jeden głos podziwu heroicznego poświęcenia życia tego kapłana za mnie.*

O. Maksymilian Maria Kolbe: *Nawet jedna minuta, która minęła, nie powróci. Nawet cud jej nie wróci.*

Ktoś, kto żyje tylko dlatego, że ktoś inny oddał za niego życie, nosi na sobie ogromną odpowiedzialność, aby nie zmarnować tego czasu, który zyskał. Gajowniczek przeżył jeszcze, od 29 lipca 1941 r., 54 lata. Zmarł w 1995 roku w Brzegu na Opolszczyźnie w wieku 94 lat. Pochowany został na cmentarzu przyklasztornym franciszkanów w Niepokalanowie.

O. Maksymilian Maria Kolbe: *Geniuszem nie każdy może zostać, droga zaś do świętości wszystkim stoi otworem.*

W 1971 roku o. Maksymilian Kolbe został beatyfikowany przez papieża Pawła VI, 10 października 1982 jego kanonizacji dokonał papież Jan Paweł II. Ocaleni więźniowie przekazali pamiątki po o. Maksymilianie - mały obozowy kielich mszalny oraz jego różaniec. Pomimo że jego ciało zostało spalone w obozowym krematorium, a jego prochy rozrzucone po okolicznych polach, to ocalone zostały niewielkie fragmenty włosów, pozostałe przed aresztowaniem. Fryzjer zakonny br. Akurcjusz Pruszek OFMConv. zachował te fragmenty w dwóch kopertach: w jednej ze strzyżenia przed wyjazdem do Japonii oraz w drugiej z brody zgolonej we wrześniu 1939 r. Taka właśnie relikwia jest pod opieką Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu i została wystawiona do adoracji w niedzielę 9 września po Mszy Św.

Od dnia śmierci o. Maksymiliana, od 14 sierpnia 1941 r., minęło już 77 lat. Wiele ulic, miast, diecezji, placówek oświatowych przyjęło go za swojego patrona.

O. Maksymilian Maria Kolbe: *Dobrze spełniać to, co ode mnie zależy, a dobrze znosić to, co ode mnie nie zależy - oto jest cała doskonałość i źródło prawdziwego szczęścia na świecie.*

O. Maksymilian oddał swoje życie za drugiego człowieka. Wszystko inne, co możemy zrobić tu i teraz, może być już tylko łatwiejszą posługą dla bliźniego.

Tekst i foto. Renata Moskwa



# RÓŻANIEC – NIEZGŁĘBIONE TAJEMNICE



*W tym roku w naszej misji do Pierwszej Komunii Świętej przygotowuje się bardzo liczna grupa dzieci - aż trzydzieścioro siedmioro!*

Bardzo nas to cieszy, choć jest to dla nas jednocześnie wielkie wyzwanie. W niedzielę mamy spotkania przygotowujące dla dzieci i rodziców. Na Mszy św. 9 września ksiądz dyrektor pobłogosławił dla naszych dzieci różańce. Te były szczególne, bo kupione w Asyżu w Bazylice św. Franciszka. Ks. Grzegorz razem z panią Małgorzatą wręczyli różańce dzieciom, zachęcając je do tego, by różaniec stał się ich modlitwą codzienną.

Warto tu przytoczyć słowa wiersza Joanny Pisarskiej:

*Odmawiając różaniec  
Każde ziarenko  
podnosi mnie  
z ziemi*

Zachęcamy, aby modlić się z dziećmi na różańcu wspólnie w rodzinach i myślami towarzyszyć Jezusowi i Maryi w wydarzeniach ich życia, zawierając Bogu swoje radości i smutki.

Małgorzata Milczuk  
Fot. Aneta Giernalczyk

## WSPÓLNOTA ZE STAMMHEIM



*Stammheim to mała miejscowość położona 25 km od Winterthuru. Sześć razy w roku odbywają się w niej Msze św. po polsku.*

W tym roku to już drugi sezon. 70-osobowa grupa Polaków przychodzi regularnie na swoje Msze św., które celebryje dla nas ks. Grzegorz Piotrowski. Oprawą muzyczną zajmuje się pan Piotr Rzepczyk.

Jakże to dla nas ważne i budujące móc praktykować



i pogłębiać naszą wiarę, a także się nią dzielić. Jesteśmy bardzo wdzięczni miejscowej parafii za możliwość darmowego korzystania z przykościelnej świetlicy. Dzięki temu po nabożeństwie możemy spotkać się w serdecznej atmosferze - porozmawiać z rodakami przy kawie, dobrym polskim cięście, lampce wina i po prostu побыć z sobą.

Dobre serca otaczamy modlitwą, a ofiarą wspieramy cele społeczne, osoby chore, potrzebujące dzieci i młodzież.

Małgorzata Smelcerz



# REKOLEKCJE BIBLIJNE: DOTKNIJ ŻYWEGO SŁOWA



*Główny temat rekolekcji biblijnych, które 29 i 30 września wspólnota Lumen Christi zorganizowała w PMK w Zurychu, brzmiał: Jak czytać Pismo Święte i modlić się nim. Nauki głosił o. Mariusz Balcerak SJ, jezuita, który w Polsce prowadzi również Szkołę Kontakt z Bogiem.*

Gdy czytamy Słowo Boże sporadycznie, mamy tendencje, by znajdować w nim odpowiedzi, których oczekujemy. Dopasowujemy wolę Boga do naszego życia.

Jeśli jednak będziemy czytać Pismo Święte systematycznie, zaczniemy odkrywać prawdę o Bogu, który stworzył świat, kieruje nim, w swojej nieskończonej miłości pochyla się nad nędzą człowieka, wyciągając do nas rękę. Bo *Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest Słowo Chrystusa* (Rz, 10,17). Modląc się Słowem Bożym, czytając wybrany fragment Pisma Świętego, pozwólmy, by Duch Boży przenikał nas jak powietrze, którym oddychamy. Zatrzymując się na chwilę nad przeczytanym fragmentem, trzeba uchwycić najważniejsze dla siebie słowa, zastanowić się nad nimi, „nasiąknąć nimi”, a potem odnieść je do swojego życia. Roważanie Słowa jest początkiem rozmowy z Bogiem – jak przyjaciela z przyjacielem, a przyjęte sercem powinno być dla nas umocnieniem, drogowskazem i pokarmem na co dzień. Tak przyjęte Słowo przemienia nas i wzbudza w nas pragnienie, by dostosować siebie, swoje życie do świętej woli Boga. Zaczynamy pragnąć wyzwolenia z naszych grzechów i słabości, chcemy doznać prawdziwego szczęścia, do którego Bóg nas stworzył, i chcemy spełniać Jego Wolę, by osiągnąć zbawienie. Słowo Boże jest żywe! Jeśli chcę je usłyszeć i decyduję się na systematyczne czytanie i słuchanie go, Jezus wychodzi naprzeciw mnie ze Światłem Ducha Świętego i porusza bezpośrednio moje serce. Wraz z upływem czasu coraz głębiej dotyka mojego wnętrza. Moje myśli, pragnienia i czyny zostają „uświęcone” dotknięciem Jezusa. Dotknięciem, które uzdrawia wyobraźnię, myśli, uczucia, serce i relacje.

Z czasem możemy dostrzec również, że działa w nas uzdrowione sumienie, dzięki któremu znów jesteśmy zdolni zobaczyć swoją grzeszność, ale też uświadamiamy sobie nieskończoną miłość Boga do nas oraz ogrom Jego miłosierdzia. A to z kolei sprawia, że chcemy być miłosierni jak ON. Chcemy kroczyć Jego drogami...



Podczas rekolekcji o. Mariusz zgłębiał z nami różne formy czytania Pisma Świętego i modlitwy nim. Poruszonymi tematami konferencji i warsztatów były: Biblia – struktura, liczby, zawartość; Jak czytać Pismo Święte i modlić się nim; Medytacja ignacjańska; Lectio Divina; Jak dzielić się poruszeniami wynikającymi z modlitwy; Refleksje po modlitwie i wcielenie Słowa w życie; Głoszenie Słowa.

*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię* (Mk 16,15).

Jezus wzywa każdego z nas, aby stał się Jego apostołem we własnym środowisku. Powierza nam przekazanie innym daru zbawienia i zaprasza nas do włączenia się w budowanie Jego Królestwa. Wybiera nas: mnie i ciebie, pomimo naszych wad i braków. Na tej drodze On sam prowadzi nas, umacnia i ufa nam. Jego bezgraniczna miłość powinna nas ożywiać, być wezwaniem do nowego entuzjazmu i radości wiary, ale i do odwagi do pokonywania przeszkód.

Idźmy i głosmy!

Według słów św. Pawła: *Miłość Chrystusa przynagla nas* (2 Kor 5, 14).

Meta: Niebo!

Spotkania modlitewne wspólnoty Lumen Christi w PMK Zurych: wtorki po Mszy św. o godz. 19.00, a w każdy trzeci wtorek miesiąca Adoracja z Uwielbieniem. Zapraszamy!

Małgorzata Taralczak



# ZESPÓŁ DZIECIĘCY ARKA

Zespół dziecięcy Arka został założony w 2012 roku przez państwa Ewę i Tadeusza Kadłubowskich.

Przez wiele lat scholka pełniła posługę podczas mszy świętych. W czasie prób dzieci nauczyły się ponad czterdziestu pieśni. Dziecięcy śpiew, często wzbogacony odpowiednimi gestami, któremu towarzyszyła piękna oprawa muzyczna, zachwycał, wzruszał, a także pomagał wiernym w modlitwie.

Grupa została również zaproszona do udziału w święcie miasta Zurych Züri Fäscht, gdzie po raz pierwszy dzieci śpiewały na prawdziwej scenie przed liczną publicznością.

W roku 2016 Arka nagrała płytę z 13 piosenkami i modlitwami w profesjonalnym studiu muzycznym. Na płycie znajdują się utwory w różnych językach: po polsku, po francusku, angielsku, a także w dialekcie szwajcarskim. Płyta cieszyła się dużą popularnością nie tylko wśród polskiej, ale również szwajcarskiej publiczności.

Obecnie w zespole śpiewa niemal trzydzieścioro dzieci, wspieranych przez gitary, skrzypce oraz wiolonczelę.

We wrześniu tego roku pieczę nad scholką państwo Kadłubowscy przekazali państwu Marcie i Łukaszowi Mirosławom.

Z całego serca dziękujemy państwu Ewie i Tadeuszowi Kadłubowskim za ich pełną zaangażowania posługę, serce okazane dzieciom i wspólne, pełne radości i uwielbienia, śpiewanie dla naszego Pana.

Łukasz Mirosław  
Fot. Aneta Giernalczyk



## Twitter Pontifex

# NOWA WIADOMOŚĆ

**Życie jest proste, gdy posłuchać wskazówek Ojca Świętego. Nie skupia się na posiadaniu, ale na tym, by być:**

**Nikt nie jest aż tak biedny, aby nie mógł dać tego, co ma, a najpierw jeszcze tego, kim jest (14.06).**

**Wszelka bieda materialna i duchowa, wszelka dyskryminacja braci i siostr jest zawsze konsekwencją odrzucenia Boga i Jego miłości (29.06).**

**Wiara w Jezusa Chrystusa uwalnia od grzechu, smutku, wewnętrznej pustki, samotności i jest źródłem radości, której nikt nie może nam odebrać (25.06).**

**Panie, wzbudź w nas wdzięczność i uwielbienie za naszą ziemię i za każde stworzenie, które od Ciebie pochodzi (05.06).**

**W ciszy uczymy się kontemplować dzieło Boga, które przerasta wszelką wyobraźnię (11.08).**

**Naśladowanie Jezusa sprzyja budowaniu społeczeństwa bardziej sprawiedliwego, braterskiego i ludzkiego, według Serca Bożego (19.06).**

**Nic nie jest warte poświęcenia relacji z drugim człowiekiem na rzecz materialnych wartości: nasz świat potrzebuje rewolucji miłości! Niech ta rewolucja zacznie się od was i od waszych rodzin! (25.08).**

Pod koniec sierpnia Ojciec Święty wzięł udział w Światowym Spotkaniu Rodzin w Dublinie. Temat tak piękny jak czasem trudny, ale bez wątplenia mocno oddziałujący na człowieka.

**Rodzina jest kolebką życia i szkołą gościnności oraz miłości; jest oknem otwartym na tajemnicę Boga (23.08).**

**Zaopiekujmy się rodziną: tam rozgrywa się nasza przyszłość (22.08).**

**Jest miejscem, gdzie buduje się nadzieję (21.08).**

**Jest to pierwszy kawałek świata, które poznaje dziecko, w rodzinie zaczyna się podróż przez życie: dzieci muszą mieć prawo do zabawy, nauki i wzrastania w spokojnym środowisku. Biada tym, którzy gaszą w nich radosny zapach nadziei! (12.06)**

**Drogie mamy, tak jak św. Monika nigdy się nie zniechęcajcie, niestrudzenie módlcie się za wasze dzieci (27.08).**

**Modlitwa nigdy nie jest bezwartościowa: zawsze wyrośnie z niej coś nowego, co wcześniej czy później przyniesie owoce (24.07).**

**Niech problemy, które dotknęły członków rodziny, nie przenoszą się na kolejne pokolenia, a trudności nie zniechęcają do tego, by być dobrym człowiekiem. Trwając pewnie w Bogu, który nas kocha i wspiera, możemy przetrzymać wszystkie przeciwności i zmienne koleje losu (30.06).**





Pope Francis

Tweets  
**1,587**

Following  
**8**

Followers  
**17.8M**

Following

Tweets

Tweets & replies

Media

Who to follow · Refresh · View all

Wiarą pomagamy nam w znalezieniu sensu życia: Bóg jest z nami i kocha nas w sposób nieskończony (4.09). Bóg nigdy nie wycofuje się ze swojej miłości! (9.09).

Wśród wielu poradników, jak wychowywać dzieci, nie można zapomnieć o słowach Ojca św. Miłość jest zawsze zaangażowaniem na rzecz innych. Ponieważ miłość wyraża się w czynach, nie w słowach (15.06).

Nie ma miłości bez dobrych uczynków. Poświęcenie się dla brata wypływa z serca, które kocha (16.05).

Prośmy Pana, aby pozwolił nam zrozumieć, że miłość jest służbą, troską o innych (23.06).

My, chrześcijanie, nie mamy rzeczy na sprzedaż, ale życie do przekazania (30.08).

Dobrym Samarytaninem jesteś także ty, gdy potrafisz zobaczyć oblicze Chrystusa w tym, który stoi obok (10.07).

Mądra, nieograniczająca miłość do drugiego człowieka to też dawanie mu wolności. Bez możliwości dostępu do nauczania nie ma pełnej wolności, ponieważ ona pozwala każdej osobie decydować o swoim losie (7.09).

Ojciec Święty zwraca jeszcze uwagę, że nasze życie nie ogranicza się tylko do miłości we własnym domu.

Miłość jest marzeniem Boga dla nas i dla całej rodziny ludzkiej. Proszę was: nigdy o tym nie zapominajcie! (25.08).

Jezus przecież uczy, że drugi człowiek to nasz bliźni. Nieście z sobą pokój, aby dawać go innym poprzez wasze życie, poprzez uśmiech i dzieła miłosierdzia (5.09).

Bóg obdarza nas swymi łaskami, abyśmy mogli je przekazać innym (3.07). Jeżeli Pan obdarzył cię bogactwami, to po

to, abyś w Jego imieniu czynił wiele dobra dla innych (28.08).

Pamiętajcie, że im więcej ofiarujecie innym, tym sami więcej otrzymacie i będziecie szczęśliwi! (6.09).

Nie zapominajmy nigdy tej złotej reguły: „Wszystko, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie” (Mt 7, 12) (19.05).

Świętość nie dotyczy tylko spraw duchowych, ale także nóg, które prowadzą nas do braci, i rąk, którymi im pomagamy (29.07).

Iść razem, razem się modlić, razem pracować - oto nasza główna droga do jedności chrześcijan (21.06).

Kto angażuje się w służbę najślabszym braciom doświadcza radości bezinteresownej miłości (10.08).

Maryja jest dokładnie taka, jakim, według Boga, ma być Kościół: czuła i pokorna matka, uboga w rzeczy i bogata w miłość (9.06).

Jednak na świecie czasem brak miłości. Na ten problem Ojciec Święty często zwraca uwagę.

Spotykajmy Jezusa w ubogim, odrzuconym, uchodźcy. Nie pozwólmy, aby strach przeszkodził nam w przyjęciu bliźniego, który jest w potrzebie! (20.06).

Wyrażam głębokie ubolewanie z powodu ofiar śmiertelnych i rannych w Ziemi Świętej i na Bliskim Wschodzie. Przemoc nigdy nie prowadzi do pokoju. Apeluję do wszystkich stron oraz do wspólnoty międzynarodowej o ponowne zaangażowanie, by górę wzięły dialog, sprawiedliwość i pokój (16.05).

Godność osoby ludzkiej nie zależy od bycia obywatelem, migrantem czy uchodźcą.

Ratowanie życia ludzi, którzy uciekają przed wojną i ubóstwem, jest aktem człowieczeństwa (20.06).

Niech świat usłyszy krzyk dzieci Bliskiego Wschodu! Ocierając ich łzy, ludzkość odzyska swą godność! (7.07).

Duchu Święty, który prowadzisz Kościół, zstąp znowu na nas, naucz nas jedności, odnow nasze serca i pomóż kochać tak, jak nauczył nas Jezus (20.05).

Boże wszelkiego pocieszenia, który leczysz złamanych na duchu i przewiązujesz ich rany, usłysz naszą modlitwę: niech będzie pokój na Bliskim Wschodzie! (7.07).

Gdy po całym dniu brakuje mi już sił, zastanawiam się, jak teraz jeszcze mam pomagać najbardziej potrzebującym. Jezus zaprasza nas do wspólnego budowania cywilizacji miłości w sytuacjach, które przychodzi nam przeżywać każdego dnia (18.07).

Modlitwa jest pierwszym i zarazem najskuteczniejszym dziełem misyjnym każdego chrześcijanina (29.08).

Aby pomagać innym, potrzebujemy osobistego spotkania z Bogiem: chwil modlitwy i słuchania Słowa Bożego (31.07).

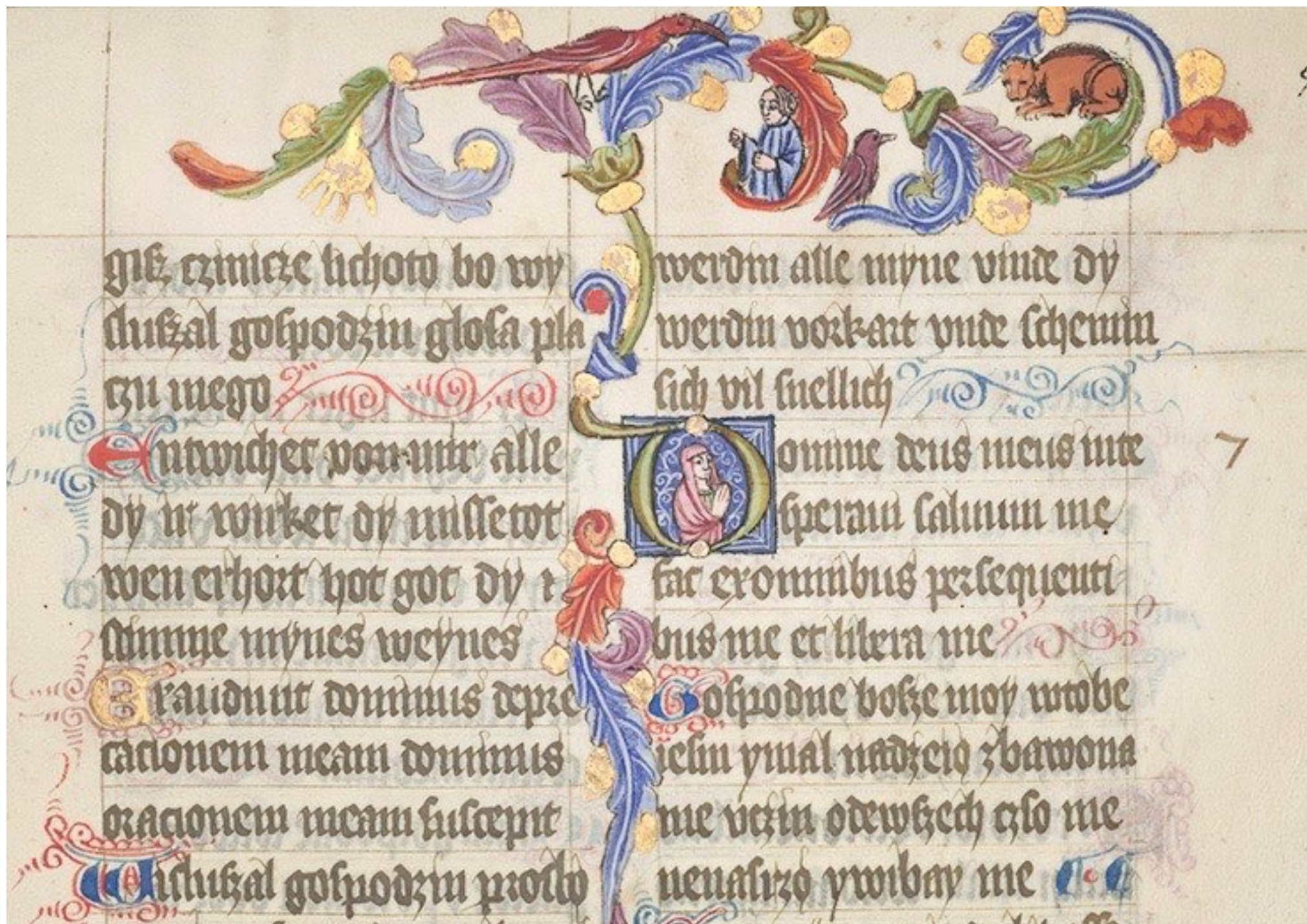
Maryjo, bliska i czuła Matko, bądź dla nas Nauczycielką życia i wiary (15.08). Niech Duch Święty obdarza nas potrzebnymi siłami, abyśmy mogli być świętymi pośród spraw, które przeżywamy każdego dnia (11.06).

Spróbuj czytać Ewangelię co najmniej pięć minut dziennie. Zobaczysz, że zmieni to twoje życie (15.07).





# ŚWIĘTE SŁOWA



**Większość z nas, członków wspólnoty PMK, świetnie mówi po niemiecku. Świetnie albo przynajmniej na tyle dobrze, by swobodnie zrozumieć Słowo Boże głoszone w miejscowych parafiach. Dlaczego więc przyjeżdżamy do misji? Dlaczego chce nam się wsiąść do samochodu i jechać niejednokrotnie kilkanaście, kilkadziesiąt kilometrów do Zurychu? Czy Słowo Boże głoszone po polsku ma inną wartość? Nie, na pewno nie. Ale dla nas ma inny smak.**

Język ma w naszej kulturze szczególne znaczenie. Według socjologa J.J. Smolicza jest to dla Polaków wartość podstawowa, to znaczy taka, na której buduje się tożsamość narodową. Nie można być Polakiem i nie mówić po polsku. To warunek konieczny. Jeden z moich uczniów napisał, że polszczyzna jest jak „sekretny kod”. Dostęp mają tylko wtajemniczeni. To dlatego żyjąc na emigracji, posyłamy nasze dzieci do polskich szkół, dlatego zabieramy je na polską mszę.

By nie straciły ciągłości, by były częścią wspólnoty, częścią nas.

Profesor Jan Miodek prowadził kiedyś w telewizji cykliczny program pt. *Ojczyzna Polszczyzna*. Właśnie tak. Polszczyzna to taka część ojczyzny, którą zabieramy zawsze z sobą, nawet jeśli w życiu codziennym otoczeni jesteśmy innymi językami, inną kulturą. Polszczyzna jest w naszych najgłębszych myślach, dzielimy się nią jak największym skarbem z najbliższymi. Jest też w modlitwie.

Rozwój polskiego piśmiennictwa jest ściśle związany z przyjęciem chrześcijaństwa. Choć nasza państwowość zaczęła powstawać wcześniej, to nauczyliśmy się ją dokumentować dzięki duchowieństwu, które za sprawą chrztu zaczęło przybywać do Polski. Duchowni znali pismo, zaczęli więc spisywać kroniki, prowadzić „kancelarie” władców. To w najstarszych dokumentach, pisanych przecież jeszcze po łacinie, podejmowano pierwsze próby zapisu nazw miejscowych – czyli polskich. Narodziła się wtedy potrzeba dostosowania alfabetu łacińskiego do wymogów polskiego systemu fonetycznego. W terminologii chrześcijańskiej, w języku

liturgii pozostają zaś ślady dawnych form, dawnych brzmień, dawnych znaczeń. A przecież i pierwsze teksty literackie w języku polskim dotyczyły tematyki religijnej.

W tym roku świętujemy stulecie odzyskania niepodległości. Sto lat temu również polszczyzna rozwinęła znów skrzydła wolności, wróciła do szkół, na wyższe uczelnie, do urzędów i na uliczne szyldy (bo wśród nas, w naszych rodzinach zawsze była, nieprzerwanie, i dzięki temu nie zapomnieliśmy, kim jesteśmy).

Chcielibyśmy zatem na łamach *Newslettera* poświęcić kilka linii naszej mowie: wziąć pod lupę niektóre słowa, a także niektóre teksty wykorzystywane w życiu Kościoła, wyjaśnić czasem ich kontekst literacki, okoliczności powstania (bywa, że zaskakujące), czasem omówić ciekawostkę językową.

Zapraszamy do rubryki *Święte słowa*.

Weronika Korzeniowska-Hatała, polonistka

Psalterz floriański, fot. Biblioteka Narodowa Polona (CBN)



# OJCZYZNĘ WOLNĄ...



*Boże, coś Polskę - któż nie zna tej hymnicznej pieśni śpiewanej w uroczystych chwilach, gromkimi głosami w patriotycznym uniesieniu.*

*Pierwsza wersja tego utworu została napisana w 1816 przez Alojzego Felińskiego jako... hymn ku czci cara.*

Początkowo refren brzmiał w następująco: *Przed Twe ołtarze zanosim błaganie/ Naszego Króla zachowaj nam, Panie.* A królem tym, był nie kto inny jak car Aleksander I, starszy brat Mikołaja I, swojego następcy, o którym Mickiewicz w *Reducie Ordo* pisał, że ukradł i skrwawił koronę Kazimierzów i Chrobrych. Feliński, skądinąd niezły literat, a także w czasie insurekcji sekretarz Kościuszki, w swoim tekście posunął się jeszcze dalej, cara nazywając aniołem pokoju i radując się z przyłączenia do „bratniego” rosyjskiego narodu: *Wróc nowej Polsce świetność starożytną/ I spraw, niech pod Nim szczęśliwą zostanie;/ Niech sprzyjażnione dwa narody kwitną/ I błogosławią Jego panowanie.* Nie należy Felińskiego jednak odsądzać kompletnie od czci i wiary. Kraj był wyniszczony wojnami, a Aleksander I dawał początkowo świeżo utworzonemu Królestwu Kongresowemu złudne nadzieje liberalizmu politycznego. Na szczęście dla Felińskiego i dla nas wszystkich już rok później Antoni Gorecki opublikował zmienioną wersję hymnu. Była to pieśń ogólnie ku czci wolności, a refren

brzmiał: *Niesiemy modły przed Twoje ołtarze,/ zostaw nas, Panie, przy wolności darze.* Wkrótce przerobiono ostatni wers refrenu na: *Naszą ojczyznę racz nam wrócić, Panie,* a pieśń po kolejnych licznych modyfikacjach zmieniła swą wymowę o 180 stopni i stała się manifestem uczuć patriotycznych. I taką funkcję pełniła w czasie powstania styczniowego. Rozbrzmiewając w podniosłych momentach, jednocząc społeczeństwo, zaczęła odgrywać rolę niemalże hymnu narodowego. Ostatnia, patriotyczna wersja była śpiewana w czasie wojny i później, aż do 1989 r. Choć przyznać trzeba, że część wiernych śpiewała „lojalnościową” wersję z ostatnim wersem w brzmieniu: *Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie,* nawet w czasie stanu wojennego (bo taką, zgodną z oczekiwaniami cenzury, wyświetlały rzutniki w kościołach). Pamiętam moją mamę, która śpiewając słowa *Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie,* specjalnie podnosiła głos, żeby zagłuszyć konformistów. Aż wreszcie w 1989 r. można było z ulgą przejść do tekstu *Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie.*

Weronika Korzeniowska-Hatała

Pisząc artykuł, korzystałam z „Literatury polskiej od średniowiecza do pozytywizmu” pod red. J.Z. Jakubowskiego oraz z opracowania redakcyjnego utworu na stronie WolneLektury.pl

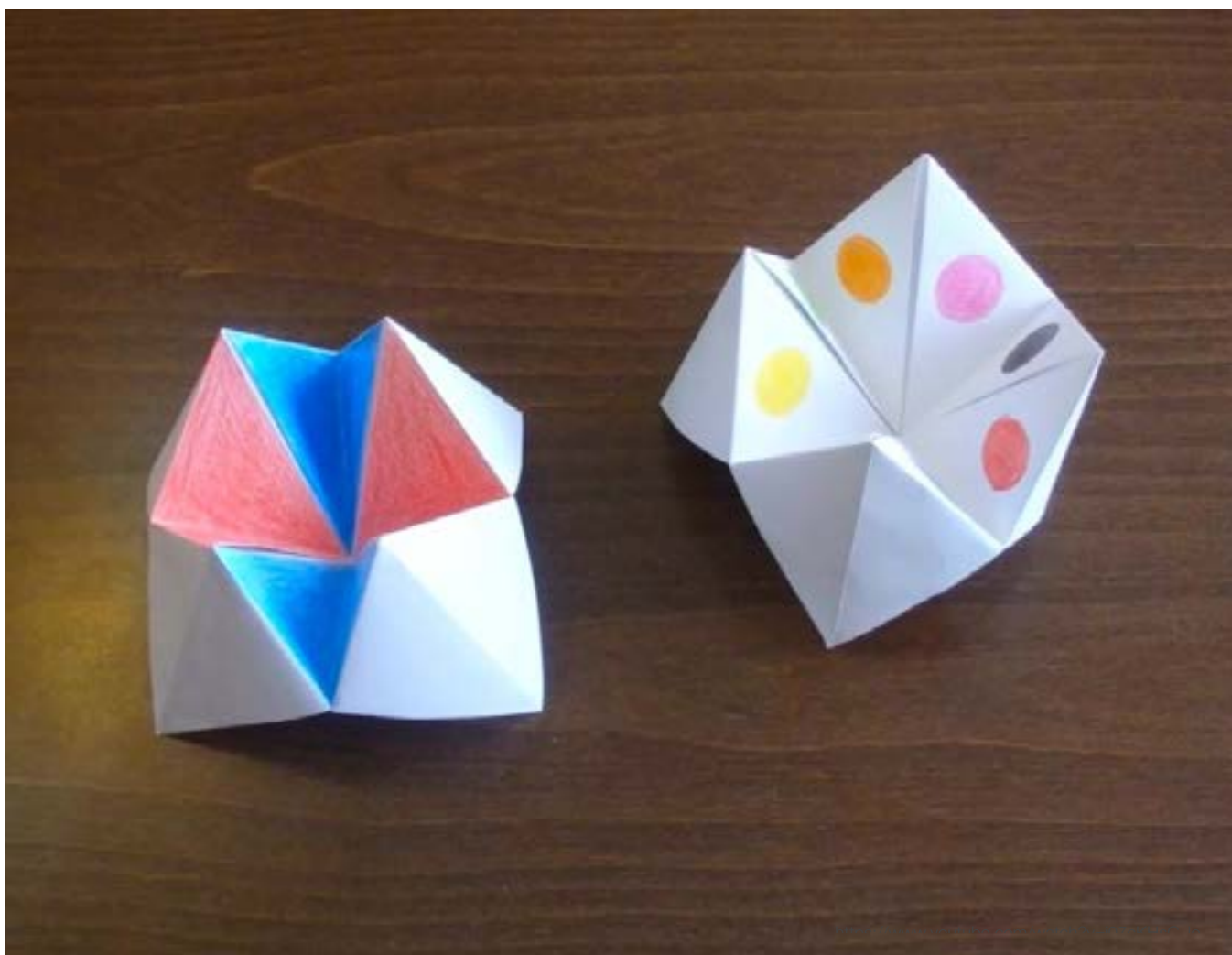
## NIEBO – PIEKŁO

*Czy wiesz, że słowa niebo i piekło należą do najstarszej warstwy zapożyczonej terminologii chrześcijańskiej?*

W tym wypadku do starych, rodzimych słów zapożyczono nowe znaczenie. Stało się to pod wpływem czeskim (od Czechów przyjęliśmy chrześcijaństwo i pierwsze „kadry” kościelne). U naszych sąsiadów te słowiańskie wyrazy w tamtejszej wersji fonetycznej przeszły podobną drogę. *Niebo* to początkowo było tylko „sklepienie niebieskie”, a *piekło* oznaczało po prostu „smołę”. No cóż, kojarzy nam się to wprost z naiwnym wyobrażeniem otchłani piekielnej (w kotłach z gotującą się smołą mieli przecież cierpieć katusze nieszczęśni grzesznicy) i umiejscowieniem „siedziby” Boga. *Piekło* swe pierwsze znaczenie zgubiło, *niebu* pozostały oba. Czyli znowu wychodzi na to, że w niebie jest lepiej.

Weronika Korzeniowska-Hatała

Korzystałam z Historii języka polskiego Z. Klemensiewicza, Warszawa 1985





# MÓJ GPS

*Boże mój, tak cicho mówisz. Trudno Cię usłyszeć. Potrzeba mi ciszy. A jednak właśnie na spotkanie w ciszy nie mam teraz czasu. Mam niezliczoną ilość „musów” i konieczności. Nie umiem się odłączyć. Wokół mnie hucząca codzienność i sprawy, wszystkie na wczoraj. Nagle znów straciłem drogę. Jak to możliwe z tak wieloma urządzeniami mającymi GPS?*

Narastający krzyk z zewnątrz zagłusza moje sumienie. Nie wiem już, czy to, co we mnie się burzy, to przyzwyczajenie, czy wołanie o pomoc, a może nie daj Bóg – zacofanie.

Wszystkie rodzaje życia społecznego zostały ogarnięte mechanizmami. Tolerancja stała się doktryną polityczną. Wychowanie poddane procedurom. Niezbędnym wymogiem istnienia jest obecnie jakość życia. W dziedzinie wyznań dokonano prostej klasyfikacji na zacofane, bez znaczenia

i przydatne propagandowo.

Czy definicja, która mówi o konieczności poszanowania czyichś poglądów, wierzeń, upodobań, różniących się od własnych wymaga nadinterpretacji? Gdzie jest granica etycznych, z punktu widzenia norm społecznych, obowiązków? Dlaczego w imię propagandy nakazuje się grupom społecznym czy zawodow manifestację solidarności z wartościami, które niejednokrotnie są zaprzeczeniem fundamentalnych wartości danej jednostki. Jakie znaczenie wobec powyższego mają słowa: Wolność człowieka kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka?

Ściśnięty narzuconymi normami i poprawnością polityczną, której nie rozumiem, nie potrafię się odnaleźć. Wokoło idealni sąsiedzi. Nie ma już nawet miejsca na ludzi popełniających błędy.

A Ty, Chrystusie?!

*Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie? Dlaczego wszechmocną dłonią nie uderzysz biczem w świątyni? Gdzie Bóg mój tak potężny? Oto [...] idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny – jedzie [...], na oślaku, źrebięciu, oślicy. „Czego się lękasz?”. Czy tego, byś nie został poniżony, gdy będziesz pokorny? Bądź pokorny, mój przyjacielu! Bez podejmowania fałszywych kompromisów, bez tchórzostwa i taniej ustępliwości. Popatrz na Mnie i na wszystkie moje uczynki. Ucz się ode mnie, a wówczas dobrze zrozumiesz, jak wielkim to jest dobrem.*

Maria Pocięcha-Łoś

W artykule wykorzystano definicję tolerancji zaczerpniętą ze *Słownika języka polskiego*, Wydawnictwo PWN, oraz cytaty: francuskiego polityka i myśliciela Alexisa de Tocqueville’a, a także materiały z Konferencji Episkopatu Polski, która odbyła się dnia 6 lipca 2014 r. w Wieleniu.

## PODSTAWOWE INFORMACJE

### ZURYCH

#### Polska Misja Katolicka

w kościele Herz Jesu w Zurychu (Wiedikon)  
Aemtlerstrasse 43a  
8003 Zürich

Tel. 044 461 47 10

E-mail: [misja.zurich.sekretariat@gmail.com](mailto:misja.zurich.sekretariat@gmail.com)

#### Sekretariat:

Małgorzata Milczuk  
Anna Rozenek Osinski

wtorek (Di): 9.30-12.00, 13.30-18.00  
czwartek (Do): 9.30-12.00, 13.30-18.00  
niedziela (Son): 13.30-15.00

[www.zhkath.ch/polenmission/pl](http://www.zhkath.ch/polenmission/pl)

[www.facebook.com/Polska-Misja-Katolicka-w-Zurychu](https://www.facebook.com/Polska-Misja-Katolicka-w-Zurychu)

#### Msze Święte

w każdą niedzielę o godz. 12.15

górny kościół Herz Jesu w Zurychu Wiedikon

1. piątek miesiąca: Msza św. o godz. 19.30

(w j. niemieckim i polskim), dolny kościół Herz Jesu.

1. sobota miesiąca: różaniec i nabożeństwo fatimskie  
z wystawieniem Najświętszego Sakramentu o godz. 10.00,  
Msza św. o godz. 10.45, dolny kościół Herz Jesu.

2. piątek miesiąca, adoracja Najśw. Sakramentu  
godz. 20.00-24.00.



#### Konto pocztowe:

Katholische Polenmission

PostFinance, IBAN : CH02 0900 0000 8007 4005 7

### WINTERTHUR

#### Kościół St. Josef

Nägelsestr. 46  
8406 Winterthur

#### Duszpasterz

ks. Jacek Jeruzalski  
[jacek.jeruzalski@kath-winterthur.ch](mailto:jacek.jeruzalski@kath-winterthur.ch)

#### Msze Święte

2. niedziela miesiąca - godz. 17.00  
3. niedziela miesiąca - godz. 17.00

#### Oberstammheim

Kirchweg  
8477 Oberstammheim

Sekretariat PMK dla mieszkańców  
regionu Winterthur znajduje się  
w Zurychu

Tel. 044 461 47 10

[misja.zurich.sekretariat@gmail.com](mailto:misja.zurich.sekretariat@gmail.com)

<http://www.polskamisja.ch/bis/index.php/winterthur>



# REKOLEKCJE

O większe szczęście w życiu i miłości

Jacek Pulikowski

## REKOLEKCJE DLA:

małżeństw  
osób samotnych  
młodzieży



### JACEK PULIKOWSKI

Autor poczytnych książek i artykułów w licznych czasopismach katolickich oraz uczestnik audycji radiowych i telewizyjnych na tematy rodzinne. Wszystkie jego książki wielokrotnie wznawiano w wielotysięcznych nakładach, a niektóre przetłumaczono na języki obce (angielski, rosyjski, łotewski, litewski, białoruski). Nagrodzony nagrodą wydawców katolickich Feniks. Popularny mówca spotykający się z młodzieżą, narzeczonymi, małżeństwami, nauczycielami, kapłanami i... teściami.

## Terminy rekolekcji:

19-21 października, Lozanna

26-28 października, Zurych

## Koszt:

50 CHF od pary  
lub 25 CHF od osoby

## Kontakt i rejestracja:

ks. Karol Ciurko  
+41 76 391 10 78  
pmklozanna@gmail.com

PMK Lozanna  
Route d'Oron 10  
1010 Lozanna

Organizatorzy:



Polska Misja Katolicka w Zurychu  
zurich.pmk@gmail.com



Polska Misja Katolicka w Lozannie  
pmklozanna@gmail.com





# Grupy modlitewne PMK w Zurychu

## Czekamy na Ciebie!

### Żywy Różaniec



Razem z Maryją i „w Jej szkole” praktykujemy różaniec biblijny, kontemplując życie Jezusa Chrystusa w misteriach różańcowych.

Każde nasze spotkanie poświęcone jest rozważaniu jednej tajemnicy różańcowej w oparciu o egzegezę Pisma Świętego, komentarze Ojców Kościoła oraz nauczanie Magisterium Kościoła. Nasze spotkania modlitewne połączone z rozdaniem tajemnic na dany miesiąc odbywają się w pierwsze niedziele miesiąca.

Miejsce: dolny kościół  
Szczegóły: Rosarium.Mariae@gmail.com

### Odnowa w Duchu Świętym



Rozważamy Słowo Boże, dzielimy się nim, śpiewamy i wielbimy Pana. Organizujemy wspólnotowe czuwania i dni skupienia. Spotkania we wtorki po Mszy św. o godz. 19.00.

Miejsce: Johanneum  
Szczegóły: lumenchristi.ch@gmail.com

### Grupa młodzieżowa



Jesteśmy młodymi ludźmi (14-18 lat), którzy chcą przeżywać swoją wiarę we wspólnocie. Niektórzy z nas urodzili się tu, niektórzy przyjechali do Zurychu całkiem niedawno. Łączy nas młodość, wspólne zainteresowania i oczywiście polska misja. Na spotkania (dwa razy w miesiącu) umawiamy się mailowo.

Szczegóły: misja.zurich.sekretariat@gmail.com

### Grupa liturgiczna



Czytamy Pismo Święte, pomagamy jako zakrystianie lub nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej, w przygotowaniu i prowadzeniu liturgii Mszy św. Jeśli czujesz, że chciałbyś do nas dołączyć, napisz:

misja.zurich.sekretariat@gmail.com

### Grupa różańcowa dzieci – PKRD



Modlitwa dziecka ma szczególną moc. Jest pełna ufności i wiary, a przede wszystkim bardzo szczerą. Spotykamy się raz w miesiącu z panią Małgorzatą. Nasi rodzice są zaproszeni do udziału w spotkaniach grupy różańcowej dla dorosłych. Nasza grupa powstała z inspiracji Magdaleny Buczek, która założyła Podwórkowe Koła Różańcowe Dzieci.

Miejsce: Johanneum  
Szczegóły: misja.zurich.sekretariat@gmail.com

### Rycerstwo Niepokalanej



Kontynuujemy duchowe dziedzictwo św. Maksymiliana Marii Kolbego przez zawierzenie się Najświętszej Maryi Pannie Niepokalanej, Matce Kościoła, oraz realizację duchowości kolbiańskiej w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II. Odczytując wciąż na nowo przesłanie św. Maksymiliana, odpowiadamy na potrzeby Kościoła poprzez posługę w PMK oraz nasze zaangażowanie w projektach prowadzonych przez duszpasterza.

Miejsce: Johanneum  
Szczegóły: mi.helvetia@gmail.com

### 24-godzinna adoracja



Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy i skupieniu. Pan Bóg i Ty. Adoracja odbywa się w drugi piątek każdego miesiąca (oprócz sierpnia).

Czas trwania: od piątku po Mszy św. o godz. 8.00 do soboty do godz. 8.00  
Miejsce: dolny kościół

### Radio Maryja Zurych



Wspieramy naszą modlitwą i ofiarą toruńską rozgłośnie. Propagujemy jej dzieła, staramy się, by katolicki głos rozbrzmiewał w naszych domach. Spotykamy się w pierwsze soboty miesiąca (oprócz sierpnia). O godz. 10.00 Nabożeństwo Fatimskie (różaniec z rozważaniami przed Najświętszym Sakramentem). O godz. 10.45 Msza św.

Miejsce: dolny kościół  
Szczegóły: jadwiga.wator@gmx.ch

### Ministranci



Służymy Panu Bogu przy ołtarzu w czasie Mszy św. Wśród nas są chłopcy i dziewczyny. Jeśli chcesz do nas dołączyć, to po prostu przyjdź do zakrystii po Mszy św. lub napisz do nas: misja.zurich.sekretariat@gmail.com.

### Schola Ave Carmina



Św. Augustyn powiedział, że kto śpiewa, ten modli się podwójnie. Spotykamy się na naszych próbach według ustalonych terminów.

Szczegóły: emiliakrawczyk88@gmail.com

### Polka w Zurychu – klub kobiet



Jesteśmy mamami lub singielkami, które chcą kreatywnie przeżywać swój pobyt w Zurychu i brać udział w działalności naszej misji. Mamy wiele pomysłów na ich realizację oraz wspólne spędzenie czasu. Spotykamy się raz w miesiącu.

Miejsce: Johanneum  
Szczegóły: ewa.lenart@datazug.ch

### Klub Polskiej Mamy



Spotykamy się z naszymi dziećmi w każdy poniedziałek o godz. 16.00. Wspólnie rozmawiamy, wymieniamy informacje. W tym czasie dzieci śpiewają piosenki.

Miejsce: Johanneum  
Szczegóły: piotrowicz\_k@interia.pl

### Schola dziecięca



Śpiewamy na chwałę Pana Boga. Spotykamy się raz lub dwa w miesiącu na wspólnej próbie przed Mszą św. lub po niej.

Miejsce: kościół  
Szczegóły: et.kadlubowski@gmail.com